

Marek Budajczak, *Edukacja domowa*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2004, ss. 159.

Edukacja domowa jest formą prowadzenia edukacji w środowisku domu rodzinnego, poza instytucją szkoły i zajmuje pośród form edukacji alternatywnej miejsce specjalne (por. s. 14). Jednym z najwybitniejszych badaczy edukacji domowej jest R. Meighan, którego prace przełożyli na język polski Z. Kwieciński i A. Nalaskowski¹. Pisał też na ten temat J. Górnikiewicz².

W Polsce edukacja domowa jest uznawana przez władze oświatowe dopiero od 1991 roku, kiedy to ustawa dopuściła – w formalno-prawnym znaczeniu – uczenie się dzieci poza instytucjonalnym środowiskiem szkoły, czyli najczęściej w domu, w warunkach zorganizowanych przez rodziców. Jednocześnie Konstytucja RP przyznaje prawo rodzicom do wyboru rodzaju szkół dla swoich dzieci i prawo do zakładania szkół oraz prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami.

„Celem badań Marka Budajczaka było opisanie zjawiska edukacji domowej wraz z jego społecznym kontekstem” (s. 14). Autor prezentuje zalety edukacji domowej i kontrowersje, jakie budzi w środowisku. Omawia metodologię swoich badań i kwestie terminologiczne, zagadnienie legalności edukacji domowej (prawo do edukacji, prawo i obowiązek dziecka wobec edukacji oraz prawo edukacyjne rodziców). Zastosował złożoną metodologię badawczą, m.in. metodę triangulacji etnograficznej, wywiad pogłębiony, obserwację uczestniczącą, analizę dokumentów i wytworów. Z powodu niewielkiej skali zjawiska w Polsce nie wykształciła się jeszcze odpowiednia terminologia, a hasła *edukacja domowa* nie ma jeszcze w słownikach i leksykonach pedagogicznych. Nie pojawiło się też w najnowszej *Encyklopedii pedagogicznej XXI wieku*. M. Budajczak próbuje zaszczepić na grunt pedagogiki takie określenia, jak: *family-centered education*, *pa-*

¹ Por. R. Meighan, *Edukacja elastyczna*, przeł. A. Nalaskowski, Toruń 1991.

² Por. J. Górnikiewicz, *Home schooling – szkołą przyszłości?*, „Społeczeństwo Otwarte” 12 (1996).

rent-centered education, child-centered education, learning-centered education. Należy dokonać istotnego rozróżnienia między prawem do edukacji i obowiązkiem szkolnym oraz między prawami rodziców i dzieci do edukacji. Edukacja domowa ma ugruntowaną pozycję w brytyjskim i amerykańskim systemie prawnym. Autor porównuje możliwości prawne realizacji edukacji domowej w Polsce z prawem do edukacji domowej w Wielkiej Brytanii i w Stanach Zjednoczonych, przytaczając odpowiednie fragmenty dokumentów sankcjonujących edukację domową w systemach edukacyjnych oraz dokumentów międzynarodowych i statutów organizacji takich, jak UNESCO. W USA i Wielkiej Brytanii pracują organizacje i stowarzyszenia zrzeszające rodziców realizujących dla swoich dzieci formy edukacji domowej. Również w Polsce powołano tego typu stowarzyszenie.

M. Budajczak analizuje najważniejsze problemy związane z edukacją domową, takie jak socjalizacja i pedagogiczne kompetencje rodziców. Istnieje pogląd, że edukacja domowa ogranicza rozwój komunikacji społecznej dziecka, co jest wynikiem braku interakcji grupowych i prowadzi do wychowania jednostek egoistycznych, nastawionych partykularystycznie. Autor przytacza argumenty przeciwko tej tezie. Przy rzeczowym nastawieniu rodziców, brak kontaktów grupowych może być rekompensowany przez rozwój kontaktów indywidualnych odwiedzających dziecko kolegów, znajomych rodziny, nauczycieli oraz przez umiejętne wykorzystywanie nowoczesnych technologii komunikacyjnych, np. tele- i wideokonferencji, Internetu, telefonu. Dość często kontakty w klasie także nie kształtują pozytywnych interakcji grupowych, są przelotne i płytkie. Wiele dzieci nie może sobie poradzić z wielością i różnorodnością tych kontaktów, czują się one zagubione i samotne mimo funkcjonowania w dużych grupach. Wiadomo, że interakcje grupowe wywołują nie tylko pozytywne skutki, lecz także negatywne (podsycanie agresji i występowanie różnego rodzaju patologii). Odwiedziny kolegów w domu mogą być znacznie głębsze i wartościowsze, ponieważ zwykle nie ograniczają się do przelotnej znajomości. Z badań B. Raya wynika, że amerykańskie dzieci uczące się w domu spędzają średnio około 11 godzin tygodniowo z innymi dziećmi oraz ponad 9,5 godziny z dorosłymi spoza rodziny (por. s. 57). Niektóre rodziny edukacji domowej wybierają jedną ze znanych ogólnych metodologii edukacyjnych M. Montessori, R. Steinera i in. Z ba-

dań amerykańskich wynika, że ważną rolę pomocy dydaktycznych pełnią książki, poda 80 % rodzin posiada więcej niż 200 tomów w rodzinnej biblioteczce, a 53 % dzieci edukacji domowej odwiedza biblioteki przynajmniej 1-2 razy w miesiącu. Ustalono, że 98 % rodzin edukacji domowej, to rodziny pełne, jednak tylko 10 % obowiązków dydaktycznych spełniają ojcowie, a 88 % matki (2 % inni członkowie rodziny). Wśród ojców tylko 6,5 % posiadało uprawnienia nauczycielskie, wśród matek 15,4 %. Oczywistym jest fakt, że zarówno jakość kontaktów interpersonalnych w szkole i w domu, jak i jakość dydaktyczna zależna jest od wielu czynników, w tym od samych nauczycieli, rodziców, uczniów i środowiska. Autor próbuje także ocenić dydaktyczne efekty edukacji domowej. Edukacja domowa czasami musi być uprawiana z konieczności w kształceniu specjalnym. Staje się jedyną możliwą formą edukacji dla dziecka niepełnosprawnego. Zrozumienie dla tej formy edukacji jest w społeczeństwie polskim znacznie wyższe i wypracowano już odpowiednie formy współpracy szkoły z rodzicami w tym zakresie.

Marek Budajczak omawia historię i stan aktualny edukacji domowej, bada jego jakość i dynamikę rozwoju. Przytacza dane demograficzne i omawia problemy motywacji do podejmowania edukacji domowej. Z jednej strony edukację domową podejmują rodzice, których stać na to i uważają, że są w stanie zapewnić swoim dzieciom indywidualny tok nauczania na wyższym poziomie niż robi to szkoła, z drugiej zaś strony podejmują ją rodzice, których nie stać na wyposażenie i wysyłanie swoich dzieci do szkoły lub rodzice niezadowoleni z warunków i stosunków panujących w szkole. Przykładowo w jednej ze szkół w Anglii około 40% rodziców wycofało swoje dzieci z powodu niezadowolenia z tego, co się w szkole dzieje. Autor zwraca uwagę na elementy procesu nauczania domowego, rolę nauczyciela i ucznia oraz warunki uczenia się w domu, kryteria zdobywania wiedzy i rolę środków dydaktycznych. Badania pokazują, że w edukacji domowej bardziej racjonalnie wykorzystywana jest telewizja i środki komunikacyjne takie, jak np. Internet. Rodzice mogą w większym stopniu niż w edukacji szkolnej dostosować proces dydaktyczny do możliwości, zainteresowań i potrzeb swoich dzieci. Jednocześnie w większym stopniu i według własnych życzeń mogą zwrócić uwagę na problemy moralno-etyczne, problemy wartości liczących się w ich rodzinie rozwijając edukację religijną. Stanowią

one efektywne źródło informacji i traktowane są w większym stopniu jako środek dydaktyczny. Autor stara się określić warunki organizacyjne edukacji domowej oraz cele i mierniki ich realizacji. Osoby zainteresowane edukacją domową komunikują się ze sobą, tworzą ruch edukacji domowej, powołują różnego rodzaju organizacje i fundacje. M. Budajczak poddaje dyskusji także negatywne aspekty edukacji domowej, zwraca uwagę na takie elementy, jak: niechęć sąsiadów, niezbyt dobre warunki domowe, brak kompetencji rodziców i konsekwencji w realizacji celów i programu dydaktycznego, problemy wynikające z kontaktów dzieci z rodzicami itp. Po kilkunastu latach obowiązywania ustawy w Polsce obserwuje się ciągle pewną nieufność w stosunku do edukacji domowej, reakcje społeczne na edukację domową są zarówno pozytywne, jak i negatywne. Mieszany stosunek do idei i praktyk edukacji domowej prezentują też różne podmioty społeczne. Istotną sprawą są koszty edukacji domowej. Uczenie jednego czy kilkorga dzieci w domu przez kilku nauczycieli lub przez rodziców jest z pewnością drogie.

Książka *Edukacja domowa* jest pierwszą na polskim rynku publikacją rzeczowo i kompetentnie prezentującą problematykę edukacji domowej. Stanowi ona przede wszystkim podstawę dla rodziców, którzy z różnych względów chcą lub są zmuszeni organizować edukację domową dla swoich dzieci. Jednocześnie książka powinna zainteresować pedagogów, psychologów, nauczycieli, pracowników oświaty podejmujących dyskusje i działania związane z jakością edukacji domowej. Może zachęcić innych nauczycieli i rodziców do intensyfikacji działań na rzecz ogólnego rozwoju dzieci i przyczynić się do traktowania edukacji domowej jako pełnoprawnej formy edukacyjnej i nadania jej racjonalnego charakteru. Książka może być użyteczna dla nauczycieli akademickich kształcących nie tylko przyszłych pedagogów, ale także rodziców oraz może być wykorzystana jako materiał w kształceniu ustawicznym. Poszerza ona zakres wiedzy na temat dostępnych form edukacji alternatywnej i otwartej. Należy mieć nadzieję, że książka przyczyni się do większej akceptacji form edukacji domowej przez władze oświatowe i przez społeczeństwo. Jednocześnie zachęci pracowników naukowych do prowadzenia dalszych badań w tym obszarze.